

PROTOKÓŁ NR 6/2021

z nadzwyczajnej Sesji Rady Osiedla WOJSZYCE w dniu 15 grudnia 2021 roku.

Sesja odbyła się w siedzibie Rady Osiedla, ul. Pawia we Wrocławiu. Wszyscy radni zostali mailowo powiadomieni o zwołaniu nadzwyczajnej Sesji Rady Osiedla WOJSZYCE.

Sesja nadzwyczajna została zwołana jest celem podjęcia uchwały RO w sprawie zmiany merytorycznej zadania „Dofinansowanie działalności klubu Seniora w 2021 roku”.

W sesji wzięło udział 13 radnych zgodnie z załączoną listą obecności (załącznik nr 1). Zebranie prowadził wiceprzewodniczący RO Marcin Ogrodnik.

Porządek sesji:

1. otwarcie sesji, sprawdzenie listy obecności
2. zgłoszenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad,
3. przedstawienie sytuacji finansowej osiedla przez Skarbnika Radnego Andrzeja Ogrodnika
4. Dyskusja i przyjęcie uchwały Aktualizacja Zadania Społecznego pod nazwą „Dofinansowanie działalności Klubu Seniora”.
5. Informacje bieżące Zarządu Osiedla
6. Zapytania Radnych,
7. Wolne wnioski,

Sesję Rady Osiedla otworzył WOJCIECH HERFUT, powitał obecnych.

Prowadzący stwierdził, że zgodnie z listą obecności w sali jest 13 radnych oraz jest wymagane kworum do podejmowania uchwał.

Przewodniczący wyjaśnił powody zwołania sesji nadzwyczajnej.

Prowadzący odczytał porządek obrad i zarządził przejście do kolejnych punktów zebrania.

Poprosił by w punkcie wolne wnioski wystąpienie zajmowało do 3 minut, a odpowiedź w sprawie do 2 minut.

Przekazanie prowadzenia zebrania wiceprzewodniczącemu RO MARCINOWI OGRODNIKOWI.

Ad 2. Radny W. Świdorski złoży wniosek o zmianę porządku obrad. (załącznik nr 2)

Wniosek o wyjaśnienie zdarzenia w siedzibie RO w dn.11.12.2021 polegającego na włamaniu do Klubu Seniora i zniszczenia mienia. Uzasadnienie wniosku: w dn.11.12.2021 doszło do zdarzenia w siedzibie RO polegającego na włamaniu do Klubu Seniora i zniszczenia mienia. Wezwana została policja.

Wniosek podpisali: W.Świdorski, G.Zawada, P.Kilar, A. Góral

Wniosek został poddany głosowaniu. W głosowaniu jawnych wzięło udział 13 radnych. 12 radnych głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. Zmiana została porządku obrad przyjęta.

Ad. 3 przedstawienie sytuacji finansowej osiedla przez Skarbnika Radnego Andrzeja Ogrodnika

Dzięki staraniom przewodniczącej zarządu osiedla można „uratować” 2000 zł. 16 grudnia składane będą wnioski uzupełniające oraz dzisiejsza uchwała dotycząca zadania społecznego. 2000 zł można przeznaczyć na artykuły spożywcze do paczek dla mieszkańców.

Dzisiaj radny Marcin Ogrodnik odebrał 18 paczek żywnościowych dla mieszkańców, zgłoszonych przez Zarząd w MOPSiE. Każda z nich waży 8 kg. Rozwiezienie paczek to nasze zadanie dystrybucyjne, należy zaplanować jak paczki dostarczyć do mieszkańców. Potrzebni są radni do pomocy. Działanie jest zaplanowane podczas najbliższego weekendu. Skarbnik poprosił o przegłosowanie uchwały która pozwoli na przesunięcie środków.

Ponieważ nie wszyscy radni orientują się w procedurach, które wymagają przesuwania środków z poszczególnych paragrafów, wyjaśnił te zasady. Aby otrzymać środki, które zostały przyznane ale z innego paragrafu, należy składać pisemne wyjaśnienia z prośbą o przesunięcia albo wyjaśnienie merytoryczne o zmianę lub aktualizację zadania. Jest to czasochłonne - najpierw dyrektor WCRS musi udzielić zgody, a dopiero za tym idzie działanie.

Radna E.Sowa poprosiła o wyjaśnienie szczegółów przesunięcia.

Skarbnik wyjaśnił, że w minionym roku nie zostały zrealizowane wszystkie zakupy produktów spożywczych na zaplanowane imprezy. W związku z tym, że w programie grupy senioralnej są zdefiniowane konkretnie sformułowane zadanie czyli z przeznaczeniem na konkretne imprezy, to kwoty te powinny być sukcesywnie pobierane z WCRSu. Pula przeznaczona na te wydatki powinna być sukcesywnie pomniejszana. Jeżeli tak się nie stało, a do końca roku zostało kilka dni, to zarząd chciał te pieniądze spożytkować na paczki świąteczne dla mieszkańców. To ostatnia szansa by wykorzystać te pieniądze.

Radna E.Sowa oraz radny W.Świdorski nie rozumieją skąd się w zestawieniu wzięła kwota aktualizacji. Skarbnik wszystkim to wyjaśnił. Radna E.Sowa zgłosiła wątpliwości dotyczące zadania dotyczącego wycieczek. Skarbnik wyjaśnił, że zadanie dotyczące wycieczek nie było aktualizowane, zadanie to wykonane i rozliczone przez poprzednią RO oraz radną E.Sowę. Skarbnik ponownie wyjaśnił, że 2000 zł to są środki przesuwane z niezrealizowanych wydatków na cele spożywcze przy okazji zaplanowanych imprez.

Radny W.Świdorski poskarżył się na niezasadne używanie określenia w piśmie do dyrektora WCRSu „bierność poprzedniej RO”.

Odpowiedź: Trudno napisać aktywność RO, z której wynika prośba o przekazanie środków z niezrealizowanych działań w ramach zadania na inne zadanie.

Radna E.Sowa: „Chciałam wszystkim nowym członkom rady wytłumaczyć, że ze względu na pandemię i że wybory zamiast w marcu były w październiku, starej radzie nie wolno było wydać wszystkich pieniędzy. Nie można, jest to taki przepis w WCRSiE, co powtarzano nam kilkakrotnie, że musimy zostawić część pieniędzy dla nowej Rady. Ja osobiście uważam, że to jest głupotą robienie w październiku wyborów. Trzeba było zrobić w styczniu i wtedy nowa Rada wchodzi z nowym budżetem. Myśmy nie mogli wydać tych pieniędzy.” Poprosiła o wykreślenie zapisu o bierności, bo jest on „troszkę niesprawiedliwy.”

Zwrócono uwagę na bezprzedmiotowość dyskusji w tej sprawie i poproszono o przejście do następnego punktu.

Pomimo gotowości do głosowania o wykreślenie zgłoszonego określenia z pisma do dyrektora WCRSu, głosowanie nie odbyło się, gdyż pismo zostało już złożone.

Dla większego zrozumienia poruszanych kwestii oraz uspokojenia narastających emocji u niektórych z radnych, odczytano pismo złożone do dyrektora w WCRS, jest to pismo o zmiany merytoryczne. Nikt z radnych nie zauważył by w jakiegokolwiek zdaniu obrażano lub podawano nieprawdę dotyczącą poprzedniej Rady Osiedla. Zwrócono uwagę na fakt, że w takim piśmie należy podawać racjonalne argumenty, które zostaną przez WCRS przyjęte. Przytaczane argumenty muszą być takie, by pani dyrektor nie miała wątpliwości, że może się pod takim pismem podpisać. Składane pisma muszą wyglądać i brzmieć poważnie. Chociaż Rady Osiedla nie było przez kilka miesięcy, to zarząd działał do dnia wyborów. Zarząd mógł zrobić jeszcze bardzo dużo. Jeżeli kogoś ugodziły słowa o bierności rady przepraszono, a na przyszłość – choć wygląda na to, że to już ostatnie pismo i nie będzie już potrzeby by na głowie stawać by jakieś pieniądze uratować – zgłoszono prośbę by zawnoczu podpowiedzieć jak napisać pismo używając innych argumentów.

Odczytanie uchwały VI/33/2021 z dnia 15 grudnia 2021 w sprawie Aktualizacja Zadania Społecznego pod nazwą „Dofinansowanie działalności Klubu Seniora”.

W głosowaniu jawnym udział wzięło 13 radnych.

Prowadzący poinformowała, że w wyniku głosowania w/w uchwała została przyjęta jednogłośnie (co stanowi zał. nr 3 do niniejszego protokołu).

Ad 5. Informacje bieżące Zarządu Osiedla

Wypowiedź przewodniczącej Zarządu Osiedla, w związku z zachowaniem i twierdzeniami niektórych radnych.

Istnieje mniemanie, że są dwa lokale w radzie osiedla oraz dwie podpisane umowy najmu tych lokali. Przewodnicząca Zarządu Osiedla wraz skarbnikiem byli w WCRS i z różnymi pracownikami sprawdzali tę sprawę. Otrzymali potwierdzenie, że jest jedna umowa. Kopię umowy przekazał pan Strzelczyk, a także, że jest jedna osoba odpowiedzialna materialnie za całość. Nie ma dwóch osób odpowiedzialnych. Jest rada osiedla, a przy niej mogą być tworzone różne inicjatywy. Jedną z nich może być Klub Seniora. A ten może się nazywać klubem seniora albo inaczej. Klub seniora jest w całości zależny, jeżeli chodzi o finanse, od Rady Osiedla. Wszystkie materialne rzeczy, które są w klubie seniora zakupione z funduszy rady są własnością rady i są do użytku wszystkich mieszkańców. Zakupione z funduszu ogólnego rzeczy nie mogą być określane jako własność klubu, dlatego nie można twierdzić, że coś jest klubu seniora i nikt inny nie ma do tego prawa, bo tak nie jest.

Klub Seniora ma swojego opiekuna, każda inna inicjatywa, która się wytworzy przy Radzie, również może mieć swojego opiekuna. Opiekun jest wyznaczony przez zarząd osiedla. Zarząd osiedla tworzy regulamin takich inicjatyw, co oznacza, że również regulamin klubu seniora. Inicjatywy powstające przy Radzie muszą mieć swój harmonogram, ale nie taki harmonogram opisowy przedstawiony przez radną Elżbietę Sowę, tylko harmonogram z rozkładem na tygodnie, dni i godziny. W harmonogramie

powinna znaleźć się informacja jakie to są zajęcia, kto je prowadzi, w jakie dni i w jakich godzinach. Zajęcia mogą być prowadzone przez wolontariuszy albo przez osoby z którymi będą podpisane umowy.

Harmonogram powinien być udostępniony, ale nie na oknie rady, a w gablotach i na stronie internetowej rady osiedla. Te informacje muszą być jasne jawne i ogólnodostępne.

Osoby, które chcą kontynuować cykliczne działania dla seniorów, powinny mieć podpisaną umowę na te zajęcia. Rzeczy zakupione dla klubu seniora na przykład książki nie są własnością klubu seniora a rady.

Czy istnieje regulamin klubu seniora czy musimy go napisać od początku?

Elżbieta Sowa nie przekazała regulaminu pomimo prośby. Nie ma takiego regulaminu. E.Sowa, po wielu dyskusjach dostarczyła harmonogram, który można teraz odczytać. Ponieważ harmonogram do tej pory nie był ogólnodostępny, a rok się kończy, więc i on przechodzi do historii, zrezygnowano z czytania harmonogramu.

Co taki regulamin ma zawierać? Jak każdy regulamin, określa zależności, zawiera ogólne informacje o prawach i obowiązkach aby klubowicze i mieszkańcy, bo klub seniora nie powstaje dla małej grupki ale dla wszystkich mieszkańców, aby mieli jasność zasad w nim obowiązujących. Do klubu seniora zapisać może się każdy chętny. Mogą być ograniczenia w ilości osób w grupie wynikające z ograniczeń lokalowych czy transportowych, ale wtedy, jeśli będą chętni, można utworzyć drugą grupę. Ważniejszy jest harmonogram, bo już teraz są osoby, które chcą prowadzić zajęcia. Np. z panem Maćkiem Sosnowskim są już ustalone zajęcia nordic walking, zgłosił się również rehabilitant do prowadzenia zajęć usprawniających, rehabilitacyjnych i inni. Zgłaszają się osoby do prowadzenia różnych zajęć. W styczniu będą odbywać się spotkania z tymi osobami, rozmowy o zakresie ewentualnej współpracy. Część zajęć będzie prowadzona wolontaryjnie, na zajęcia całoroczne ze specjalistami będą podpisywane umowy.

Gdy ustalenia dotyczące zajęć odbywających się w siedzibie RO, nie tylko dla seniorów, zakończą się, utworzony będzie harmonogram.

Zapisy na zajęcia, spotkania, wykłady, warsztaty, wyjścia, wycieczki będą otwarte.

Radny W.Świdorski częściowo się zgadza z wypowiedzią przewodniczącej. Uważa, że fakt kilkuletniego prowadzenia przez radną E.Sowę klubu seniora sprawia, że „zarząd powinien dać jej czas na przedstawienie stosownych dokumentów wymaganych przez zarząd”. Przypomniał, że już na poprzedniej sesji radna E.Sowa była proszona o harmonogram i regulamin. Radna E.Sowa jego zdaniem „potrzebuje chwilkę na wykonanie tego”. Radnego „niepokoi, że przewodnicząca znowu autorytatywnie ustala osoby prowadzące treningi czy ćwiczenia”, ale też zastrzegł, że może źle zrozumiał. Uzyskał potwierdzenie, że źle zrozumiał.

Zgłosiły się osoby do prowadzenia zajęć. Radny W. Świdorski pragnie by "mieć na uwadze żeby nie dzielić środowiska senioralnego. Jeżeli są dotychczas seniorzy to warto by było się zastanowić nad tym by te działania skoordynować. Czyli jeśli zarząd

ma pomysły to jak najbardziej pani Ela prowadząca Klub Seniora również, tutaj myślę że jest potrzebne porozumienie w tej sprawie.”

Przewodnicząca przekazała, że zarząd nie miał w planie usuwać radnej E. Sowy, prosi by działała tak by było to zgodne z prawem.

Przewodniczący Rady Osiedla zauważył, że warto się opierać na tym co jest już sprawdzone i co dobrze działa w innych miejscach, w tym przypadku innych radach osiedla. Spora część klubów seniora ma regulaminy. Można się porozumieć z klubami seniora sąsiadujących rad osiedli aby zobaczyć ich regulaminy i na tej podstawie przejść do dyskusji nad naszym regulaminem.

Regulamin klubu seniora powinien zostać przyjęty uchwałą.

Głos radnego - jak najbardziej powinniśmy nasz regulamin oprzeć na regulaminie kogoś, kto już go utworzył i na jego podstawie prowadzi Klub Seniora.

Głos radnego - jeżeli nie mamy wpływu na określone zachowania, najpierw szukamy podstawy prawnej i rozmawiamy o tym w WCRS-ie. Podstawa prawna jest prosta - właścicielem wszystkiego co tutaj się znajduje jest rada osiedla. A odpowiedzialny materialnie jest zarząd. Klub Seniora w nomenklaturze miasta de facto nie istnieje, to jest emanacja polityki senioralnej miasta. Tutaj mają znaleźć miejsce wszyscy, a nie tylko ci, którzy się zapiszą. Również osoby, które chcą korzystać z tego obiektu, dlatego również do nich oferta będzie tworzona i kierowana. Chętnie skorzystamy z doświadczenia pani E.Sowy.

Zwrócenie się do uśpionych w działaniu radnych: Mamy pomysły, chcemy działać, chcemy robić to razem z wami. Klub Seniora na innych osiedlach działa 2 razy w tygodniu po 2-3 godziny, a reszta czasu jest udostępniana dla innych grup społecznych, które mają ochotę z tych pieniędzy społecznych korzystać. Pieniądze, które otrzymuje rada osiedla nie są dla radnych czy zamkniętego kręgu klubu seniora.

Jeśli seniorzy zechcą z tej formy skorzystać, to niech korzystają, my mamy różne pomysły na dynamizację tego miejsca. Tworzenie harmonogramu pomaga zaplanować i usystematyzować wszystkie zajęcia. Rada osiedla ma być otwarta, nie może padać zakaz, że czegoś (zajęć, warsztatów) nie wolno tu zrobić. Ten zakaz „nie wolno” to jest skutek, że podjęliśmy działania i już nie mamy wątpliwości, że wolno. I teraz albo zrobimy to z panią Elżbietą Sową albo jeśli nie zechce współpracować to bez niej. Taki jest finał naszych spotkań z opiekunami rady osiedla w WCRS-ie.

Regulamin porządkuje rzeczy i pomaga funkcjonować. To nie musi być zapis z dużą ilością punktów. Gdy przychodzi ktoś nowy, to zamiast opowiadać mu wszystko po kolei, przedstawia mu się regulamin. Jeśli się z nim zgadza, podpisuje. I przy okazji regulaminu warto też zwrócić uwagę na sprawę RODO, bo ta kwestia wypływa w ostatnich dniach dość często. Jest prośba by zarząd rozważył wprowadzenie do regulaminu klauzury RODO i by wszystkie osoby zapisujące się do którejkolwiek z działających grup ją podpisywały.

Zarząd zwrócił się do WCRSu o szczegółowe objaśnienia dotyczące klauzury RODO.

Radna E. Sowa zobowiązała się przedstawić regulamin i harmonogram klubu seniora oraz zmiany dotyczące danych osobowych zapisujących się członków klubu do 10

stycznia 2022 roku. Data ta została wskazana przez radną E.Sowę. Podkreślono, że E.Sowa może liczyć na wsparcie całej Rady Osiedla przy tworzeniu tych projektów, zachęcona została by zgłaszać się do każdego z tego grona, kto mógłby jej w tym pomóc.

Ad 6. Zapytania Radnych

Uprzedzenie, że podczas styczniowej sesji poprosimy o spisanie jaką mieli motywacją przed wyborami do rady osiedla czyli innymi słowy, co chcieli w radzie robić, czym się zajmować. Mamy różne pomysły i inicjatywy, chcemy wiedzieć kogo do jakiego zadania można włączać. Prośba by się nad tym zastanowić.

Ad 7. Wolne wnioski

Ustalenie 3 minuty wystąpienie i jednokrotna replika 2 minuty odpowiedź.

Ustalenie przyjęto w głosowaniu jednogłose.

Dzisiaj odbyło się spotkanie ze strażniczką miejską. Ustalenie, że do kontaktu ze strażniczką miejską będzie pani Zofia Czarna i pani Agnieszka Dusza. Ustalenie przyjęto w głosowaniu jednogłose.

Prowadzenie strony o adresie osiedle.wroc.pl index.wojszyce. Wiceprzewodniczący zaproponował siebie bo zajmuje się tym od kiedy otrzymał login i jest już w tym biegły.

Ustalenie, że Marcin Ogrodnik, będzie prowadził w/w stronę przyjęto w głosowaniu głosami 12 za i 1 wstrzymująca.

Propozycja by zarząd złożył pismo do WCRSu o korektę budżetu Rady Osiedla Wojszyce o 5 - 10% w związku z inflacją. Ponieważ prawie wszystkie rady osiedli już to zrobiły nasza rada osiedla również to zrobi. Rada Osiedla głosami radnych wyraża zgodę na takie wystąpienie do WCRSu przez zarząd.

Przewodniczący RO zaproponował by sprawdzić jakie są potrzeby mieszkańców osiedla, a dopiero potem planować nasze działania. W niektórych radach osiedla funkcjonuje taki zwyczaj, że radni monitorują określony fragment osiedla i sprawdzają jak wyglądają chodniki, jezdnie, rozmawiają z mieszkańcami, zbierają wnioski itd. Radni zauważyli, że lista rzeczy już jest, można ją uzupełniać o nowe zgłoszenia. Wiceprzewodniczący RO: „Lista nie jest całościowa gdyż do tej pory nie było współpracy między poprzednią Radą Osiedla a nową Radą Osiedla. Ja mam nadzieję, że to się zmieni po dzisiejszej sesji, że zaczniemy siebie rozumieć, że my tu nie jesteśmy po to żeby krzywdzić, męczyć i robić na złość, tylko po to żeby zrobić dużo dobrego dla ludzi. Naprawę klub seniora, rozumiem, jest bardzo potrzebny ale pamiętajmy, że u nas już mieszka ponad 7.000 ludzi. W 2017 r. było nas 5000., więc wzrost jest bardzo dynamiczny. Jest tu wiele grup społecznych, które nie mają co ze sobą zrobić i często powoduje to niepotrzebne konflikty z prawem. Trzeba pomyśleć o młodzieży, o matkach, o małych dzieciach.. Dlatego tu jestem w tej Radzie Osiedla. Nie dlatego, żeby się z Państwem kłócić, tylko dlatego, żeby zacząć współpracę międzypokoleniową. Mi się nie podobało co się działo w poprzedniej radzie osiedla np. to że mi Państwo nie odpisywaliście na pisma, to że nie otrzymywałem odpowiedzi na e-maile. Wielu

mieszkańców zgłaszało ten sam problem, że są ignorowani. Ja powiem tak - stop ignorancji. Albo jesteśmy tu dla kogoś, po to wystartowaliśmy w wyborach żeby być dla kogoś, żeby ciężko pracować. Ja tej pracy na razie nie widzę bo w sumie widzimy się tylko na sesjach. Ja bym bardzo chciał z Państwem normalnie usiąść przy stole i porozmawiać co Wy chcecie zrobić dla ludzi, ponieważ oni nas wybrali. Oni za 5 lat mogą już żadnego z nas nie wybrać. Ja tu nie jestem dla funkcji. Ja tu jestem dla ludzi. Przypominam, iż bardzo chcę, abyśmy zmienili sposób myślenia nowi/starzy, my /wy, stare Wojszyce/nowe Wojszyce. Tego już nie ma w tej nomenklaturze. Teraz większość ludzi mieszka w blokach. Tam są straszne problemy komunikacyjne bo deweloperzy wiadomo jak budują, jedno miejsce parkingowe a każdy chce mieć parę aut. Straży miejskiej nie ma, bo nie ma ludzi do pracy, nie ma policji, bo nie ma ludzi do pracy. Jest Rada Osiedla mądre głowy, siedzące, właśnie siedzące. Jeszcze żeby coś robiły. Ja bym bardzo chciał być taką radą osiedla (bo mam jasno określony cel) - ciężka praca na rzecz mieszkańców."

Przewodnicząca ZO przypomniała, że żeby rada funkcjonowała prawidłowo przepływ informacji też powinien być prawidłowy. Osobą która odbiera od mieszkańców informacje mailowe jest Marcin Ogrodnik. Przekazuje je właściwym przewodniczącym komisji i wtedy osoby w komisjach zajmują się zgłoszonymi sprawami. Jeżeli sprawy nie mieszczą się w zakresie żadnej komisji trafiają do zarządu. Podobnie rzecz się ma ze sprawami zgłaszanymi przez mieszkańców podczas dyżurów. Sprawy należy zgłaszać albo bezpośrednio do przewodniczących komisji, a jeśli ktoś będzie miał trudności z określeniem gdzie sprawa zgłosić, to zgłasza przewodniczącej zarządu osiedla

Jest już zaproponowany termin festynu osiedlowego jest on uzgodniony z dyrektorem SP 23 na 12 czerwca. Potrzebne są osoby do kontaktu z urzędem. Przewodnicząca zarządu osiedla poprosiła radnego Waldemara Karpińskiego by był koordynatorem do spraw organizacyjnych festynu, aby skontaktował się WCRSem gdzie można wypożyczyć namioty, stoły, krzesła.

Poproszony o wsparcie radny Piotr Kilar nie jest w stanie się zadeklarować do pomocy w związku z tym że jest jeszcze czynny zawodowo.

Prośba by zwracać uwagę na stan pojemników na odzież jeśli są jakie uszkodzone, jeśli odzież się wysypuje, aby natychmiast reagować - zgłaszać to podmiotom odpowiedzialnym za pojemniki. Na każdym pojemniku znajduje się numer telefonu do właściciela.

Propozycja by założyć grupę radnych która będzie się komunikować za pomocą WhatsAppa. Grupa ta ma być wspomagająca, taka w której wymienia się krótkie informacje na bieżące tematy, na przykład dziś wiceprzewodniczący Marcin nie miał z kim pojechać odebrać 18 paczek, a każda z nich ważyła 8 kg przydałyby się dwie ręce do pomocy.

Prośba, aby przemyśleć czy radni są zainteresowani taką formą komunikacji równoległej w sprawach nieformalnych. Bo w sprawach formalnych komunikacja następować będzie w wyznaczony przez pana Ziętka sposób czyli za pomocą maili osiedlowych.

Informacja dla radnych którzy mają kłopot z logowaniem się do poczty osiedlowej - jest możliwość by zalogować się jednokrotnie i przekierować pocztę swój adres mailowy, wszystkie maile będą przechodzić na pocztę prywatną. Sekretarz może w tym pomóc.

Prośba by postawić 3 kolejne tablice ogłoszeń – przypomnienie, że temat jest już omówiony wraz z wnioskami dotyczącymi realizacji.

Przypomnienie, że w najbliższą sobotę odbędzie się spotkanie mikołajkowo przedświąteczne dla najmłodszych mieszkańców osiedla w godz. 10:00 – 12:00 – gra terenowa, spotkanie z Mikołajem i na koniec wręczenie niespodzianki. Informacje i formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie internetowej.

Równolegle, tak jak się umówiliśmy z radną E.Sową, podczas weekendu odbywać się ma przekazywanie okazjonalnych paczek dla seniorów z klubu seniora. Pani Elżbieta wskazała 40 zasłużonych seniorów do otrzymania tych upominków. Proponujemy by było zrobić to również w sobotę, bo – z racji gry – Rada Osiedla otwarta będzie w godz. 9:30-12:30, przychodzić więc można sukcesywnie, indywidualnie. Gra odbywać się będzie poza Radą, odbiór niespodzianek w dolnym pomieszczeniu rady, w górnym pomieszczeniu rady mogą bez kontaktu z dziećmi przychodzić seniorzy.

Radna Elżbieta Sowa przekazała, że panie z klubu seniora nie przyjdą. Jak twierdzi boją się kontaktów z ludźmi i/lub koronawirusa.

Radna Elżbieta Sowa chciałaby by paczki były ustawione na stole i seniorzy przychodzić będą po 5 osób. Powtórzenie, że w sobotę w godz. 9:30-12:30 może zostać zrealizowany taki scenariusz. Radna E.Sowa bez podjęcia dialogu stwierdziła, że panie nie przyjdą. Przypomnienie, że jeśli nie w sobotę, to upominki mają trafić do seniorów do 22.12.

Propozycja radnego, że je rozwiezie – będzie w maseczce, w dystansie, potrzebne są tylko adresy. Odpowiedź radnej E.Sowy – „nie dam”.

Podczas gry ważną rolę odegra Mikołaj, potrzebny jest mężczyzna, który zechce dostąpić tego zaszczytu. Jego zadaniem będzie spacerowanie po osiedlu, rozmawianie z dziećmi, częstowanie cukierkami, robienie zdjęć.

Zapraszamy WSZYSTKICH radnych do włączenia się do akcji – można wziąć udział we fragmencie, można pomóc przy grze lub w inny sposób. Objasnienie zadań podczas gry i form ewentualnego wsparcia.

Do weekendowych akcji zgłosiło się 8 radnych.

Wniosek 4 radnych o wyjaśnienie zdarzenia w siedzibie RO w dn.11.12.2021

Wiceprzewodniczący RO opowiedział o przebiegu zdarzenia. 29.11 podczas sesji RO przekazano informację, że 11.12 odbędą się warsztaty WENDO. Są to zajęcia dla 12-13 dziewcząt, podczas których uczą się jak unikać wszelkiego sposobu agresji, jaka może je spotkać ze strony rówieśników czy osób starszych. Warsztaty mają na celu również wzmocnienie poczucia własnej wartości i bezpieczeństwa. O godz. 8:30 przyjechał do siedziby Rady Osiedla i zobaczył, że roleta jest zamknięta. Zadzwoił do przewodniczącej i wiceprzewodniczącego zarządu z prośbą o informację dlaczego jest

zamknięta, skoro za 20 minut mają rozpocząć się zajęcia. Po 5 minutach otrzymał informację, że radna E.Sowa nie otworzy drzwi do górnego pomieszczenia rady. Otrzymał również instrukcje w jaki sposób otworzyć roletę bez użycia klucza. Próba podniesienia, by to zrobić spowodowała, że roleta spadła mu na głowę. Roleta nie była przykręcona a zamocowana na klej na gorąco. Przyszło 12 uczestników i 2 prowadzące. O godz. 11:00 jedna z prowadzących zadzwoniła, że 2 agresywne osoby szarpią je na oczach dzieci, że są przerażone i że została zawiadomiona policja.

Wiceprzewodniczący ZO dopowiedział, że przed godz. 11:00 zadzwonił do radnej E.Sowy z prośbą o przekazanie kluczy aby móc wymienić zamki, ponieważ mamy za mało kluczy co utrudnia funkcjonowanie. Rozmowa skończyła się „rzuceniem słuchawki”, poprzedziło je stwierdzenie, że ona nie potrzebuje wymiany kluczy. Nie trafiał do niej argument, że my tych kluczy potrzebujemy. Była to bardzo niemiła rozmowa. Nim się rozłączyła krzyknęła „zawiadamiam policję” i prawdopodobnie w tym momencie ruszyła wraz z Wojciechem Sową do Rady Osiedla.

Po przejeździe wiceprzewodniczącego RO prowadzące zajęcia panie przekazały – a byli to goście – że przez radnego Wojciecha Sowę zostali wyszarpani w drzwiach za rękę. Po około 15 minutach przyjechał koordynator warsztatów i jednocześnie mieszkaniec Wojszyc - Piotr Becz, który organizował takie zajęcia zarówno na dla RO na Ołtaszynie, jak i w SP23. 7 na 12 zajęć odbyły się na Ołtaszynie. Od dłuższego czasu zabiegał by takie warsztaty mogły się odbywać również w naszej RO. Nie spodziewał się takiego obrotu sprawy, pan Piotr zawiadomił Centrum Praw Kobiet oraz policję w związku z bezpośrednią napaścią na prowadzące i pośrednią na nieletnie dzieci. Z tego co wiadomo, ta sprawa jest prowadzona, może skończyć się postawieniem zarzutów karnych.

Jest nam niezmiernie przykro, trudno zaryzykować organizowanie jakiś zajęć, dopóki radna E.Sowa nie zmieni swojego podejścia.

Przewodnicząca ZO podejrzewa, że ta sytuacja wynikała z mniemania (przewodnicząca ma nadzieję, że mniemania tego po obszernych wyjaśnieniach, które przekazała po konsultacji w WCRS-ie, już nie ma) że jest 2 właścicieli i że klub seniora to jest coś oddzielnego, że ma oddzielne lokum. Ma nadzieję, że już wszyscy radni rozumieją, że rada osiedla jest jednostką pomocniczą miasta i rada osiedla decyduje o wszystkich działaniach podejmowanych w pomieszczeniach rady. To rada osiedla odpowiada za to pomieszczenie, ponosi konsekwencje jeżeli coś zostanie uszkodzone. Nie może nastąpić taka sytuacja, że nie można wejść do rady i przeprowadzić zajęć, bo klub seniora jest zamknięty i nikomu w tym pomieszczeniu rady, z którego korzysta klub nie wolno nic zrobić.

Ma nadzieję, że jest to już zrozumiałe i więcej taka sytuacja się nie powtórzy.

Sekretarz wraz z wiceprzewodniczącym RO w niedzielę 11.12 przyjechał pod koniec zajęć, bo uważał, że należy z prowadzącymi porozmawiać. Przeprószył je, chociaż nie ponosi odpowiedzialności za zachowania radnych Elżbiety i Wojciecha Sowy. Sekretarz rozmawiała z paniami, które opowiedziały, że musiały zmienić sposób prowadzenia zajęć, bo ta cała sytuacja wymagała wyjaśnienia dzieciom co się wydarzyło i

przepracowania tego z nimi. Dzieci były poruszone, panie były bardzo poruszone. Gdyby ktokolwiek z państwa miał wątpliwości jak to wyglądało, to panie opowiedzą. One były w centrum tego zdarzenia. Gdyby ktoś domniemywał, że sprawa jest inaczej przedstawiana niż przebiegała, to uczestniczące w niej te 2 dorosłe potwierdzą prawdziwość przekazu.

Czekając na koniec zajęć odbyliśmy kilka rozmów z rodzicami, którzy podchodzili do nas, pytali o sobotnie zdarzenie, przekazywali co im dzieci opowiedziały w domu. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że przekaz rodziców jest taki sam jak prowadzących. Sprawy nie ma co „wałkować”, ważne jest by z tego co się stało wyciągnąć wnioski. Człowiek mądry nie popełnia 2 razy tego samego błędu. Nauczmy się na tym błędzie. Róbmy coś dobrego.

Panie w sobotę było ogromnie poruszone, nie chciały z nikim rozmawiać. W niedzielę były już gotowe na rozmowę, są otwarte na dalszą współpracę, co uważamy, po tym co się wydarzyło, jest budującą wiadomością.

Prośba do radnego W.Świderskiego o uważniejszą rekomendację osób. Pytanie czy po tym co usłyszał nadal podtrzymuje swoje stanowisko w tej sprawie. W.Świderski wyjaśnił, że znał sytuację tylko z przekazu pani E.Sowy, z W.Sową jeszcze nie rozmawiał a warto poznać stanowiska wszystkich w tej sprawie. W.Świderski zauważył, że do tej pory w RO nie dochodziło do takich sytuacji, nie było awantur czy popychania.

Radny W.Świderski w swoim wniosku napisał że „doszło do zdarzenia w siedzibie RO polegającego na włamaniu”. Wyjaśniono, że włamania dokonuje osoba nieuprawniona do lokalu bez używania kluczy a z użyciem narzędzi. Dopytano radnego W.Świderskiego czy otwarcie drzwi kluczem jest jego zdaniem włamaniem. Ponieważ zaprzeczył, to zapytano, dlaczego nadal utrzymuje, że nastąpiło włamanie.

W.Świderski nie odpowiedział, „na razie poznaliśmy państwa stanowisko, zobaczymy jak to się dalej rozwinie”.

Pytanie do radnej E.Sowy – **dlaczego odmówiła otwarcia drzwi Rady Osiedla?**

Radna E.Sowa: „Proszę państwa, nie moja akcja jest z choinką, nie moja akcja jest zbieranie pieniędzy do puszek i prezentów do kosza.” Radna E.Sowa twierdzi, że uzgodniła z przewodniczącą Zarządu, że będzie zamykać roletę w związku ze skarbonką. Zaprzeczyła by wiedziała, że warsztaty wianków bożonarodzeniowych, będą odbywać się w dolnym pomieszczeniu rady, bo w górnym będą warsztaty dla dziewcząt.

Przyznała również, że ma podpisaną umowę, „ w której pisze, że jestem wolontariuszem prowadzącym klub seniora, który ponosi odpowiedzialność za ewentualne szkody powstałe w wyniku wykonywania niniejszej umowy z winy wolontariusza.

Korzystający celem wykonywania przedmiotu umowy zapewni wolontariuszowi lokal – pomieszczenie na 1.piętrze budynku przy ul. Pawiej 20BC – oraz wyposażenia zgodnie z wykazem stanowiącym załącznik nr 1 do tej umowy, jak również niezbędne akcesoria, narzędzia, materiały, konieczne do wykonywania przedmiotu umowy.

Wolontariusz podczas wykonywania prac zleconych jest zobowiązany do zachowania poufałości danych, do jakich uzyskał dostęp. Ze szczególnym uwzględnieniem danych osobowych”.

Co to za umowa, kto ją podpisał, dlaczego do tej pory Zarząd o tej umowie nie wiedział?

Umowa jest podpisana z WCRSem.

Kiedy?

5.05.2017 roku na czas nieokreślony

Zarząd Osiedla dopiero teraz dowiaduje się o takiej umowie.

Czy na umowie jest napisane „ze nie wpuszczam nikogo do pomieszczenia”?

„nie, i dlatego powiedziałam, że udostępnię pomieszczenie na jakiegokolwiek zajęcia. Chodziło tylko o to, że stoi ta skarbonka z pieniędzmi i ja nie mam ochoty odpowiadać”

Czy skarbonka była ważniejsza od 14 osób? Skarbonkę można było zabrać, przenieść, schować.

„ja nie wiedziałam, że będzie 14 osób”

Mowa o tym była na 2 kolejnych sesjach. Rozmawialiśmy o tym w minioną środę wyjaśniając dlaczego warsztaty wianków odbędą się w dolnym pomieszczeniu rady. Radna E.Sowa podniesionym głosem „robocie jakieś tajemnice, szeptacie sobie do ucha, spotykamy się...”

Przypomnienie – informacje o warsztatach przekazywane i omawiane były na 2 sesjach, głośno, radna w nich uczestniczyła

Radna E.Sowa „dobrze, mogłam nie usłyszeć. Pani Zofia też zapomniała o tym, że tu się odbywają zajęcia. Miała prawo ja nie mam prawa nie pamiętać?”

Wiceprzewodniczący RO: „Pani Elżbieto, pani powiedziała do mnie, że pani rezygnuje, że pani nie będzie prowadzić klubu seniora.

Radna E.Sowa „ja tak wcale do pana nie powiedziałam. Powiedziałam, że ja nie jestem przykuta kajdankami do klubu seniora, że prowadzę go ale nie muszę go prowadzić. Tak powiedziałam.”

Radny W.Świdorski „W tej sprawie, jak i wielu innych, dokumenty mogą mówić i decydować. Może na tym etapie pozostanmy”.

Przewodnicząca ZO przypomniała, że podpisując odpowiedzialność materialną w RO podpisywała odpowiedzialność za wszystko. Za wszystkie rzeczy, które stoją w RO i są w inwentarzu, za niego w całości odpowiada. Tak więc dwoistość w tej sprawie jest niezrozumiała. To trzeba wyjaśnić.

Umowa wolontariatu jest zupełnie inną umową, wszystko co radna E.Sowa przeczytała jest obowiązujące ale podczas prowadzenia przez nią zajęć jako wolontariusz.

Odpowiada wtedy za stan materialny miejsca w którym je prowadzi i dane osobowe, które przechowuje lub przetwarza podczas zajęć.

W sobotę zabrakło dobrej woli i zrozumienia, zadbajmy by więcej się taka sytuacja nie powtórzyła.

Choć radna E.Sowa twierdzi inaczej, to dysponentem pomieszczenia, z którego korzysta klub seniora jest przewodnicząca ZO. I każdy kto chce coś zorganizować musi uzyskać jej zgodę. Nie zgodę Elżbiety Sowy a Zofii Czarnej, bo to ona odpowiada materialnie za to, co tu jest.

W zaprowadzeniu porządku w tej sprawie niezbędny jest harmonogram. Choć radna E.Sowa zgłosiła gotowość by przygotować go wcześniej niż 10.01.2022 radny W. Świdorski zaoponował.

Radny W. Świdorski „możemy wszyscy wygłaszać opinie, natomiast dokument mówi co innego.”

Aby skierować te dywagacje na właściwe tory przypomniano, że statut jest dokumentem nadrzędnym i z niego wynika, że jedyną osobą odpowiedzialną za mienie powierzone Osiedla Wojszyce jest Zofia Czarna.

Radna Elżbieta Sowa odpowiada za mienie tegoż osiedla podczas prowadzenia zajęć.

Radny W.Świdorski: „dlaczego w obecności 3 pracowników WCRSu nie zostały przekazane pani (Przewodniczącej ZO) przez nich klucze do Klubu Seniora.

Wyjaśniono, że to nie pracownicy WCRSu przekazywali klucze od siedziby Rady Osiedla.

To jest dobre pytanie – dlaczego pani Elżbieta Sowa, obecna przy przekazaniu mienia, w tym kluczy, nie przekazała wszystkich kluczy do obu wejść do Rady Osiedla.

Przypomniano, że proszona o to radna E.Sowa odmówiła przekazania klucza od górnego wejścia do Rady Osiedla. Przy przekazaniu kluczy pracowników WCRSu już nie było.

Przypomniano, że rada ustępująca przekazuje mienie, dokumentację (również klucze) nowej radzie. Pracownicy WCRSu byli obecni przy przekazaniu materialnych rzeczy, resztę zostawiły przedstawicielom starej i nowej rady. Urzędniczki powiedziały, że reszta jest w gestii byłych i obecnych radnych, to kultura nakazuje żeby się porozumieć i to właściwie przeprowadzić. Kluczy nie przekazano w komplecie. Dokumentów nie przekazano.

Ad 8. Prowadzący zebranie dokonał zamknięcia sesji

Na tym protokół zakończono.

podpis prowadzącego zebranie

MARCIN OGRODNIK

podpis protokolanta

ELŻBIETA PINDRAL

Załączniki:

1. lista obecności
2. wniosek o zmianę porządku obrad
3. Uchwała VI/33/2021 z dnia 15 grudnia 2021 w sprawie Aktualizacja Zadania Społecznego pod nazwą „Dofinansowanie działalności Klubu Seniora”.